

Sygn. akt I ACa 301/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Daczyński
Sędziowie:	SA Mariola Głowacka SA Marek Górecki /spr./
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. A.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 stycznia 2012 r., sygn. akt I C 1822/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądzoną w nim kwotę 35.000 zł obniża do kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych), a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b) w punkcie 3 w ten sposób, że kosztami procesu obciąża strony stosunkowo a mianowicie powódkę w  $\frac{3}{4}$ , a pozwanego w  $\frac{1}{4}$  i na tej podstawie:

- zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1.433,50 zł,

- nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) od pozwanego 687,50 zł, a od powódki z zasądzonych roszczenia 2.062,50 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża strony stosunkowo, a mianowicie powódkę w  $\frac{3}{5}$ , a pozwanego w  $\frac{2}{5}$  i na tej podstawie zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1.110 zł.

## UZASADNIENIE

Powódka B. A. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca J. S. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako podstawę roszczenia wskazała art. 446 § 4 kc.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 21 kwietnia 2010 r. brat powódki – P. S., kierując samochodem osobowym marki B. (...) w miejscowości P. wykonując manewr skrętu w lewo zderzył się z samochodem osobowym marki V. (...). Ojciec powódki J. S. (1) będący pasażerem pojazdu B. (...) w wyniku wypadku poniósł śmierć na miejscu. Pojazd ten był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

J. S. (2) w chwili śmierci zamieszkiwał wraz z żoną i sześciorgiem dzieci, w tym powódką we wsi W.. Prowadził własny zakład budowlano-dekarski. Powódka miała bardzo dobre relacje z ojcem, który często służył jej radą i pomocą w różnego rodzaju sprawach dnia codziennego. Nie dochodziło między nimi do konfliktów. Powódka dzieliła z ojcem zamiłowanie do gry w szachy i warcaby. Gdy uczęszczała do szkoły ojciec pomagał jej w odrabianiu lekcji z matematyki. Cała rodzina spędzała wspólnie wszystkie święta i uroczystości rodzinne, wychodziła do kina, ZOO.

W ostatnich dniach przed śmiercią ojca, powódka przygotowywała się do swojego wesela, którego termin została zaplanowany na październik 2000 r. J. S. (1) zarezerwował jej termin w kościele oraz w lokalu, a także obiecał wsparcie finansowe w wyprawieniu wesela. Powódka po ślubie zamierzała podjąć budowę domu, w czym miał jej również pomagać ojciec. Na skutek jego śmierci przełożyła termin wesela na luty 2012 r. Z uwagi na zajście w ciążę w sierpniu 2010 r. zawarła jedynie ślub cywilny.

W toku postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 12 listopada 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca. Pozwany przyznał powódce łącznie z tego tytułu kwotę 15.000 zł.

Aktualnie powódka ma ukończone 22 lata. Z zawodu jest krawcową i pracuje w N. w szwalni. Po śmierci ojca przeżyła wstrząs psychiczny, stała się smutna, wyciszona, płacziwa, zamknięta w sobie, miała zaburzenia snu, łaknienia, czuła się przemęczona, apatyczna. Jako jedna z najstarszych z sześciorga rodzeństwa poczuła także dużą odpowiedzialność za młodsze rodzeństwo oraz matkę. Jednorazowo skorzystała z pomocy psychologa z uwagi na trudności w adaptacji do nowej sytuacji życiowej i chęć opowiedzenia o swojej sytuacji. Psycholog zaproponowała jej konsultację psychologiczną bądź psychiatryczną w przypadku utrzymania się bądź nasilania problemów adaptacyjnych.

Na gruncie ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Powołując się na art. 446 § 4 kc wskazał, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę - kompensującą doznane cierpienia, ból i poczucie osamotnienia po śmierci bliskiej osoby.

Śmierć J. S. (1) spowodowała dotkliwą i trudną do określenia szkodę na osobie powódki. Zmieniła ona swoje zachowanie, pogorszył się jej stan psychiczny (cierpiała na zaburzenia snu, była płacziwa, rozpamiętywała chwile spędzone z ojcem.). Odczucie straty było tym dotkliwsze, że ojciec zginął nagle na miejscu zdarzenia. Dotąd służył jej dużym wsparciem emocjonalnym, a także po części finansowym (obietując częściowe sfinansowanie wesela). Śmierć ojca zmusiła ją do przełożenia daty ślubu, przejęcia troski i odpowiedzialności za młodsze rodzeństwo i matkę.

Mając na względzie rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy za zasadne Sąd uznał przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, zaliczając na jej poczet dokonaną przez pozwanego wpłatę 15.000 zł. Zasądzeniu na jej rzecz podlegała zatem różnica w wysokości 35.000 zł.

O roszczeniu odsetkowym orzeczono na podstawie art. 481 kc. Sąd uznał, że wynikająca z art. 455 reguła, że dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z art. 817 § 1 kc zakład ubezpieczeń ma obowiązek spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a w razie przeszkód z art. 817 § 2 w terminie późniejszym. Z ustaleń Sądu wynika, że strona pozwana powzięła informację o szkodzie na osobie powódki z pisma z dnia 12 listopada 2010 r., co przy zakazie orzekania ponad żądanie oznaczało konieczność zasądzenia odsetek zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wytoczenia powództwa – to jest od 6 lipca 2011 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, obciążając nimi strony stosunkowo.

W apelacji od tego wyroku w części zasądzonej powództwo ponad kwotę 10.000 zł, pozwany wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa ponad tę kwotę oraz w zakresie kosztów postępowania – adekwatnie do wyniku sporu, a także zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 446 § 4 kc poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na ustaleniu należnego powódce zadośćuczynienia w wysokości rażąco wysokiej w stosunku do doznanej krzywdy,
- naruszenie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 446 § 4 kc w zw. z art. 316 § 1 kpc w zakresie zasądzenia odsetek.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji przyjmując je za własne, wywodząc z nich jednak częściowo odmienne wnioski prawne – w zakresie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia.

Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota 35.000 zł wraz z wypłaconą wcześniej kwotą 15.000 zł (łącznie 50.000 zł) musi być uznana za rażąco zawyżoną w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy. Przewidziane w art. 446 § 4 kc zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje i nie bagatelizuje cierpień powódki związanych ze śmiercią ojca (doświadczenia bólu, poczucia straty i osamotnienia, zaburzenia równowagi psychicznej, utraty źródła wsparcia duchowego i

ekonomicznego, zwiększenia obowiązków). Zauważa jednak wymaga, że śmierć ojca zastała powódkę w młodym, ale dojrzałym wieku. Skarżąca miała skonkretyzowane plany założenia rodziny, wyznaczoną datę ślubu, a zatem wykazywała się gotowością usamodzielnienia – psychicznego i materialnego. Utrata ojca – choć spowodowała opóźnienie w założeniu rodziny, nie wstrząsnęła podstawami jej bytu i egzystencji. Oczywiście nawet dla osoby dorosłej i samodzielnej możliwość odwoływała się do wsparcia emocjonalnego i finansowego rodzica stanowi źródło komfortu i bezpieczeństwa – jego utrata nie jest jednak tak dolegliwa jak w przypadku małoletnich dzieci zmarłego. Co również naturalne, osoba zakładająca własną rodzinę w coraz mniejszym stopniu koncentruje się na więziach z rodzicami czy rodzeństwem, większą część swojej aktywności życiowej – działań i emocji – skupiając na małżonku i własnym potomstwie. Nie bez znaczenia jest przy tym, że powódka może nadal liczyć na wsparcie ze strony matki i liczego rodzeństwa. W końcu uwzględnić trzeba, że śmierć ojca nie spowodowała w sferze jej zdrowia, w tym psychicznego trwałych następstw, stanów chorobowych wymagających interwencji lekarskiej, systematycznego leczenia, czy terapii, poza jedną wizytą psychologiczną.

Biorąc pod uwagę, że suma zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 12.09.2002 r. IV CKN 1266/00 niepubl.), a nadto zważając na kwoty zadośćuczynienia standardowo w podobnych sprawach zasądzone, przyjmując należy, że kwotą spełniającą wszystkie te kryteria jest 35.000 zł (przy zaliczeniu dobrowolnego spełnienia świadczenia w wysokości 15.000 zł). Suma ta stanowi dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie spełnia swą funkcję kompensacyjną.

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 481 § 1 kc wskutek zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 18.02.2011 r., sygn. akt I CSK 243/10 LEX nr 848109).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 i obniżył zasądzoną w nim kwotę zadośćuczynienia do sumy 20.000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zmiana rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego spowodowała też zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Ostatecznie bowiem z dochodzonej kwoty 85.000 zł zasadne okazało się roszczenie co do kwoty 20.000 zł, co uzasadnia obciążenie powódki kosztami postępowania pierwszoinstancyjnego w 3/4 a pozwanego w 1/4.

Koszty powódki wyniosły 5.117 zł (1500 zł opłaty od pozwu + 3.617 kosztów zastępstwa procesowego) z czego 3/4 wynosi 3.837,75 zł. Koszty pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.617 zł, z czego 1/4 wynosi 904,25 zł. Dlatego też po ostatecznym rozliczeniu należało na podstawie art. 100 zdanie pierwsze kpc zasądzić od powódki na rzecz pozwanego 1.433,50 zł.

Jednocześnie należało orzec ściągnięcie od stron na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy) kwotę 2.750 zł tytułem nieuiszczonej przez powódkę opłaty od pozwu – od powódki z zasądzonych roszczenia 3/4 tej kwoty – 2.062,50 zł, a od pozwanego 1/4 sumy to jest 687,50 zł.

W pozostałej części apelację pozwanego należało oddalić jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc.

Koszty postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 kpc zdanie pierwsze rozdzielono stosunkowo, uwzględniając, że pozwany wygrał spór w instancji odwoławczej w 3/5, a powódka w 2/5. Koszty poniesione przez powódkę to 1.800

zł kosztów zastępstwa procesowego a koszty pozwanej to dodatkowo opłata od apelacji 1.250 zł. Po ostatecznym rozliczeniu należało na podstawie art. 100 zdanie pierwsze kpc zasądzić od powódki na rzecz pozwanej 1.110 zł.

Mariola Głowacka Marek Górecki Andrzej Daczyński